

P r o t o k ó ł N r 39/18

z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji z dnia 27 czerwca 2018 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godzinach od 15³⁰ do 17⁵⁰.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
- 2) pan Krzysztof Czarnecki burmistrz Trzcianki,
- 3) pani Grażyna Zozula zastępca burmistrza Trzcianki,
- 4) pani Joanna Zieńko skarbnik gminy,
- 5) pani I. Moraczyńska Lilleng kierownik referatu,

oraz zaproszeni goście:

- 1) pan Robert Matkowski i pan Przemysław Kusz – Stowarzyszenie Baza PCT Trzcianka,
- 2) pan Andrzej Kotwicki – Stowarzyszenie Bezpieczny Port,
- 3) pan Rafał Jastrzębski – Harcerski Ośrodek Wodny Trzcianka,
- 4) pan Leszek Kina dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Trzciance,
- 5) pan Sebastian Kęciński - Klub Sportów Motorowych i Motorowodnych,
- 6) pan Adrian Hałuszka – instruktor WOPR,
- 7) pan Adam Bogrycewicz – prezes Polskiego Związku Wędkarskiego w Trzciance,

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Spotkanie otworzył, witając wszystkich obecnych, i prowadził w związku z nieobecnością przewodniczącego A. Prankiewicza i wiceprzewodniczącego Ł. Walkowiaka, radny Wiesław Natkaniec.

Ad 2) Porządek posiedzenia radni otrzymali wraz z zaproszeniem na posiedzenie. Uwag nie było. Porządek obrad przyjęto jednogłośnie, głosowało 7 radnych.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu nr 38/18 z 10.05.2018 r.
4. Bezpieczeństwo na akwenach wodnych w sezonie letnim.
5. Informacja o planach klubów sportowych i stowarzyszeń turystycznych dotowanych przez gminę Trzcianka w zakresie organizowanych obozów i zgrupowań wakacyjnych.
6. Informacja o zaplanowanych w okresie wakacji remontach obiektów sportowych i rekreacyjnych.
7. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
8. Sprawy różne.
9. Wnioski komisji.
10. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3) Przyjęcie protokołu komisji Nr 38/18 z 10.05.2018 r.

Protokół nr 38/18 z 10.05.2018 r. został przyjęty w głosowaniu: za 7, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Ad 4) Bezpieczeństwo na akwenach wodnych w sezonie letnim.

Dyskusje rozpoczęła pani I. Moraczyńska-Lilleeng kierownik referatu Promocji, Kultury i Sportu UM Trzcianki przedstawiając informację dot. zabezpieczenia kąpielisk w sezonie letnim. Pisemna informacja w załączeniu do protokołu (informacje zawarte w punkcie Ad 4). Przekazała również radnym do wglądu zarządzenie nr 90/18 Burmistrza Trzcianki z dnia 12 czerwca 2018 r. w sprawie regulaminu korzystania z kąpielisk strzeżonych zlokalizowanych w gminie Trzcianka. Zarządzenie w załączeniu do protokołu.

Pan R. Matkowski – Baza PCT – stwierdził, że temat po części wywołał i prosił przewodniczącego o takie posiedzenie. Generalnie nad jeziorem Logo jest problem ze skuterami wodnymi. Niektórzy przekraczają ramy „przyzwoitego” pływania. Najczęściej są to osoby przyjeżdżające z zewnątrz i niekoniecznie wiedzą, gdzie są tereny kąpieliska. Otwarcie sezonu jest od 1 lipca, natomiast temperatury sprzyjały do wcześniejszego przebywania na plażach już w czerwcu. Dlatego można by ustawić choćby boje, które wyznaczałyby teren kąpieliska. To załatwiłoby sprawę. Jest niestety problem, bo niektórzy pływają blisko kąpielisk. Dobrze byłoby, aby policja prowadziła jakieś kontrole, chociażby uprawnień, dokumentów na sprzęt, trzeźwość. Niedobre, że jest przeświadczenie, że w Trzciance można popływać samopas. Jeżeli wprowadzimy wymogi wynikające z prawa wodnego, to będziemy chyba pierwszą gminą, która to wprowadzi. Natomiast nie są to duże pieniądze, ale na ten czas Wody Polskie nie wiedzą jak to zrobić.

Burmistrz Trzcianki wtrącił, że to nie gmina będzie prekursorem, ale musi stosować prawo, które obowiązuje. Nie ma wyboru czy chcemy, czy nie.

Pan R. Matkowski skierował prośbę do komisji czy nie można by zakupuć boji, które Stowarzyszenie zamontowałoby, jako ograniczenie kąpielisk.

Radny Cz. Rogosz odnosząc się do wypowiedzi R. Matkowskiego, że nad wodami wiele osób przyjeżdżających robi, co chce, stwierdził, że pamięta jak wędkarze i Nadleśnictwo protestowali, aby było ograniczenie na wszystkich jeziorach w Trzciance, jeżeli chodzi o sprzęt pływający. Nie kto inny jak Stowarzyszenie zapewniało, że będzie bardzo dobrze, nie będzie żadnych utrudnień dla wędkarzy i kąpiących się. Każdy musi zapoznać się z wodami, jeżeli chce z nich korzystać, musi mieć stosowne zgody i pozwolenia, wiedzę, gdzie kąpieliska itp.

Pan A. Bogrycewicz, PZW Trzcianka, stwierdził, że członkowie Związku uważają, że nie jest bezpiecznie na naszych akwenach w związku z poruszającymi się łodziami, skuterami i innym sprzętem napędzanym silnikami spalinowymi. Niebezpieczeństwo dotyczy również wędkarzy, kiedy przepływające z dużą prędkością jednostki wodne wywołują fale zagrażające wywróceniu niewielkich łódek. Osoby wypoczywające i kąpiące się są również zagrożone. Rozpędzony sprzęt pływający może nie zauważyć osoby pływającej

w wodzie. Oczywiście zakłócany jest spokój wędkarzy, wypoczywających, kąpiących się, a to raczej powinny być ostoje ciszy.

Proponował, czy nie można zakazać poruszaniu się takich jednostek po naszych jeziorach, a jak nie to zwrócić się do służb o kontrole przestrzegania regulaminu. Zwrócił się do środowisk motorowodnych, aby rozwijając swoje pasje robili to w poszanowaniu pasji innych z dbałością o bezpieczeństwo.

Burmistrz K. Czarnecki pytał czy pracownicy WOPR, w trakcie swoich dyżurów, reagują na zakłócenia.

Pan A. Hałuszka, WOPR Trzcianka, w imieniu prezesa klubu WOPR w Trzciance poinformował, że są w przededniu otwarcia sezonu w Trzciance. Akweny są dość wcześnie dopuszczane do ruchu motorowodnego i rzeczywiście nie ma tak naprawdę, komu egzekwować zapisów regulaminu. Zapisać na tablicy można wszystko, a ludzie mają tendencje nie czytania do końca regulaminu i przestrzegania jego zapisów. Ratownicy pełnią służbę od 10-tej do 18-tej i nie ma przypadków, aby ktoś łamał prawo i pływał zbyt blisko kąpieliska. W razie potrzeby ratownicy wzywają przedstawicieli policji. Poza sezonem jest prośba do policji, aby takie kontrole były. Od trzech lat realizują wspólne patrole policji, straży, sanepidu i centrum zarządzania kryzysowego. Zbierane są informacje o akwenach, co również pomogło policji pozyskać łódź i samochód terenowy. A czy ten sprzęt jest wykorzystywany, trudno powiedzieć. Ratownicy WOPR działają na samych kąpieliskach.

Pan A. Hałuszka prosił, aby zwrócić uwagę na stan pomostów wędkarskich w związku z tym, że stan pomostów niektórych nie jest dobry, wymagają naprawy. Kawałki drewna pływają w wodzie, co stanowi niebezpieczeństwo.

Pan A. Bogrycewicz odnosząc się do stanu stanowisk wędkarskich wyjaśnił, że PZW koło w Trzciance odpowiada za pomosty na jeziorze Sarcz między nową a starą plażą. Są postawione nowe, legalnie ustawione pomosty, a pozostałe pomosty są ustawione przez samych wędkarzy.

Pan S. Kęciński zwrócił się z pytaniem czy istnieje jakaś statystyka z ostatnich 3,5 lat ile zbyło wypadków zgłoszonych na akwenach przy udziale łodzi motorowodnych i podobnego sprzętu, bo skoro źle się dzieje, należy oceniać na jakiejś podstawie. Ocena, co jest bezpieczne a co nie, dla każdego będzie różna.

Pan R. Matkowski stwierdził, że jest przed otwarciem sezonu kąpielowego i to spotkanie jest po to, aby porozmawiać o prewencji. Szkoda, że nie ma policji, bo szybko załatwiłaby niektóre sprawy. Osoby wypływające poza kąpielisko muszą mieć odpowiednie oznaczenie: czepek i boję. Wówczas nie ma zagrożeń. To spotkanie jest po części po to, że może być problem i trzeba zapobiec, a pierwszym krokiem powinny być kontrole. Osobiście pływa tak, aby innym nie przeszkadzać, ale bywa różnie. Policja bardziej zwraca uwagę na parkujących niż pozostałych użytkowników jezior.

Pan A. Banaszak, jako motorowodniak wyjaśnił, że skutery są tak zbudowane, że zespół napędowy jest ukryty, silniki są ekologiczne, a poruszając się po wodach napowietrzają je. Jednostki większej mocy mają silniki czterosuwowe i olej do nich jest bardziej ekologiczny. Silniki łodzi wędkarskich są w większości dwusuwowe i tam olej lany jest gorszej jakości, nie ulega biodegradacji, zanieczyszcza wodę.

Pan A. Banaszak przekazał radnym zdjęcia stanowisk wędkarskich z naszych jezior, jak w załączniku do protokołu. Oceniał, że niestety stanowiska wędkarskie to zbiór odpadów, puszek, stanowiska umocowane na metalowych nogach pomalowanych farbą olejną, zardzewiałe blachy w wodzie, gwoździe wystające, worki po karmach itp. Podsumował, że niestety najmniejsze silniki najbardziej zanieczyszczają wodę. Osoby pływające większymi łodziami muszą posiadać uprawnienia sternika, do mniejszych nie ma potrzeby.

Pan P. Kusz, Stowarzyszenie Baza PCT stwierdził, że jeżeli chodzi o pomosty to należałoby zrobić kontrolę, bo pomosty wędkarskie raczej nie były kontrolowane. Trzeba to uporządkować czy rozebrać. W ten sposób się uporządkuje i jakoś trzeba się dogadać.

Pan S. Kęciński wrócił do swojego pytania, kierując je do przewodniczącego komisji i burmistrza, czy istnieje jakakolwiek statystyka wypadkowości na wodzie, czy ktoś posiada jakieś dane. Dodał, że dobrze, że rozmawia się o bezpieczeństwie na wodzie, aby nic się nie stało, ale jest pytanie czy coś się do tej pory stało i co? Wędkarze powiedzą, że motorowodniaków nie powinno być, bo jest hałas, a według oceny motorowodniaków jest bałagan i trzeba zlikwidować stanowiska wędkarskie. To niedobra droga.

Pan A. Hałuszka odpowiedział, że w minionym sezonie kąpielowym był jeden przypadek wzywania pomocy przez łódź motorowodną, która miała problemy z silnikiem i mogło dojść do zapalenia. Pomoc została udzielona dość szybko. Zwrócił uwagę, że dobrze byłoby, aby wnioski komisji były skierowane do Komendanta Powiatowego Policji, aby łódź, którą dysponują, stacjonowała w Trzciance, nawet w systemie rotacyjnym. Służba ratownicza kończy się o godz. 18-tej i po tej godzinie nie ma kto pilnować. W ubiegłym roku udało się zorganizować konferencję nt. bezpieczeństwa na akwenach wodnych, jeszcze przed sezonem, w której uczestniczyło dość wielu funkcjonariuszy i komendant dostrzegał ten problem. Potwierdził, że z kontroli dna jeziora jest podstawowy problem: żyłki, przynęty z haczykami, sprzęt wędkarski. Statystyki, co do jakiś problemów chyba raczej nie będą aż tak zatrważające i raczej nic złego dotychczas się nie wydarzyło. Jeżeli chodzi o motorowodniaków to raczej jest mowa o hałasie, może trzeba myśleć o ograniczeniach na akwencie, ale nie radykalne posunięcie się do całkowitego zakazu. Jakoś pogodzić strony tych, którzy chcą ciszy i aktywnego wypoczynku.

Radny W. Natkaniec odpowiadając panu S. Kęcińskiemu stwierdził, że komisja nie posiada żadnych statystyk, ale ewentualnie taki wniosek zostanie skierowany do policji.

Pan S. Kęciński ocenił, że należy mieć jeszcze świadomość, że tak naprawdę „gęsty” ruch motorowodny to dwa do trzech tygodni. Tak masowo, jeżeli w ogóle można użyć takiego słowa, motorówki w roku pojawiają się w okresie 14 dni. Potem są to pojedyncze i rozjeżdżają się na bardziej otwarte akweny, odbywają się zjazdy, wyjazdy na Mazury i zagranicę. To, że nie ma statystyki to znaczy, że nic się nie dzieje.

Pan A. Bogrycewicz poparł apel stacjonowania łodzi ratowniczej policji u nas i chciałby, aby samorząd w tym kierunku podjął działania i do tego doprowadził. Po drugie, odnosząc się do stanowisk wędkarskich, wyjaśnił że PZW postawiło 15 pomostów wędkarskich między nowa a stara plażą. W tym roku poprawiono uszkodzone elementy po zimie. To są jedyne pomosty, którymi się zajmują. Pozostałe są stawiane „na dziko”. Niestety prawda jest, że wokół jeziora jest dużo śmieci, dlatego wędkarze organizują kilka razy w roku akcje sprzątnięcia brzegów. Korzystając z okazji podziękował wszystkim włączającym się w te akcje. Bywa tak jak pokazano na zdjęciach.

Kończąc stwierdził, że należałoby zastanowić się, komu nasze jeziora mają służyć, czy mieszkańcom, wędkarzom, wypoczywającym, spacerującym, żeglarzom czy wodniakom przyjeżdżającym z zewnątrz. W Pile sobie z tym poradzono. Czy dla kilku osób z zewnątrz dopuszczać do takiego stanu. On reprezentuje grupę wędkarzy i ich stanowisko prezentuje. Rozwiązaniem byłoby dopuszczenie tylko silników elektrycznych.

Pan A. Banaszak odpowiedział, że też, jako mieszkaniec Trzcianki, chciałby korzystać z wód i reprezentuje sporą grupę sympatyków sportu motorowodnego. Prowadzą też wewnętrzny klub narciarstwa wodnego i za łodzią elektryczną czegoś takiego nie można realizować. Może trzeba zrobić coś, aby na tych przyjeżdżających też zarobić. Gastronomia też będzie z tego zadowolona. Dodał, że skoro nie można ściągnąć łodzi z Czarnkowa to wesprzeć naszą policję i zakupić skuter. Nie jest to duży akwen, nikt nie ucieknie, a pojawienie się policji to już prewencja. Kontrole załatwią sprawę.

Pan P. Kusz stwierdził, że ludzie nie są idealni i znajdzie się ktoś, kto pływa szybko na motorówce, skuterze. Znajdą się wędkarze budujący nielegalne pomosty i niedbający o porządek. Natomiast trzeba się jakoś dogadać. Są określone kryteria, kiedy można zamknąć jezioro dla ruchu motorowodnego. Przerobiono to na jeziorze Straduńskim. To, że są lasy nie jest powodem. Życie jest, jakie jest i trzeba dopracować jakieś formy, domówić i współpracować.

Pan A. Banaszak dodał, że pływający pod wpływem alkoholu na motorówce, przy kontroli, traci prawo jazdy, bo jest to poruszanie się po szlaku komunikacyjnym. Pływając żaglówką bez silnika, pływa się po szlaku turystycznym, wówczas nie traci się prawa jazdy.

Dodał, że przykro, że do jeziora wpływają ścieki z firmy Joskin. Tu raczej należałoby się zastanowić. Jest to niby legalny ściek.

Pan R. Matkowski wyjaśnił, że jest to legalny ściek z pozwoleniem wodnoprawnym.

Pan S. Kęciński zwrócił uwagę, że nie można mówić, że PZW ma ileś pomostów między starą a nową plażą, a reszta ich nie interesuje. Dodał, że ich interesują wszyscy motorowodniacy i starają się jakoś o ten porządek zadbać, a wędkarze muszą interesować się wszystkimi wędkarzami nad jeziorem. Mówi

się o planach zamknięcia jeziora dla wszystkich, bo ktoś szybciej przepłynął, a z drugiej strony ogranicza się tylko do swojego zakresu. W PZW jest zrzeszonych 600 osób, więc to jakaś siła, aby wpłynąć na innych.

Pan A. Bogrycewicz wyjaśnił, że nie mają podstaw prawnych, aby ingerować w inne pomosty.

Pan S. Kęciński wyjaśnił, że też nie ma wpływu na innych motorowodniaków, ale chodzi o to, aby rozmawiać, a nie zastawiać się prawem. Dodał, że chcą, aby ich kontrolować i tak też trzeba rozmawiać z wędkarzami.

Pan A. Banaszak zwrócił uwagę, że jeżeli wędkarze płacą składki za korzystanie z łowiska do PZW i mają zezwolenia na połów to można ingerować w nielegalnie ustawione pomosty

Radny Cz. Rogosz wyjaśnił, że pokazując zdjęcia i w rozmowach winni się za wszystko wędkarzy, a tak nie jest do końca, bo przychodzi młodzież, pije piwo i pozostawia śmieci. Sprzątając brzegi jezior znajdują każdy rodzaj śmieci: pampersy, opony, puszki itp. To nie odpady tylko wędkarzy. Natomiast jezioro Logo nie jest w ich gestii.

Pan R. Matkowski apelował do wszystkich, bo jest fajny akwen - jezioro Straduńskie, które jest niewykorzystane. Jezioro to potrzebuje skuterów czy motorówek, bo zarasta, ginie, a tak woda się oczyści. Taki problem zgłosili mieszkańcy, ale trzeba przygotować teren.

Pan A. Bogrycewicz wyjaśnił, że jeżeli chodzi o PZW to wykupuje się dwa znaki. Jeden członkowski, a drugi to pozwolenie na wędkowanie, w ramach którego można wędkować z brzegu, pomostu, łodzi, pokrywy lodowej. PZW nie ma uprawnień, poza odpowiedzialnością ideową, czyj jest pomost, czy łódź ma elementy wymagane prawem. Dlatego prosił, aby nie mówić, że wszystkie śmieci wokół stanowisk wędkarzy, są śmieciami wędkarzy.

Pan A. Banaszak wyjaśnił, że nie chodzi o śmieci, ale o metalowe rusztowania stanowisk wędkarskich, metalowe nogi pomalowane farbą, stanowisko zaimpregnowane jakimś środkiem. Jest to narażanie ludzi korzystających z jeziora.

Pan S. Kusz dodał, że jest jak jest, ale blokowanie jedni drugim do niczego nie prowadzi. Okres motorowodniaków to dwa tygodnie, a reszta to sezon dla innych.

Pan M. Kotwicki podsumował, że ze środowiska „wodniackiego” wypływają wnioski:

- wyznaczyć bojami akweny zamknięte do uprawiania sportów wodnych, zgodnie z prawem wodnym,
- kontrole nad akwenami w okresie letnim.

Pan A. Bogrycewicz zwrócił uwagę, że jeżeli rzeczywiście w Trzciance, motorowodniaków nie jest tak dużo, a wędkarzy jest dużo więcej w całym rejonie to należałoby zachować jakieś proporcje.

Pan A. Hałuszka wyjaśnił, że przy konsultacji regulaminu, który obowiązywał nad jeziorem Sarcz i Logo, WOPR zgłaszało propozycje rejestrowania w Centrum Wędkarstwa przy jeziorze Sarcz jednostek, które są wodowane nad jeziorem i tam będą użytkowane. Pomysł upadł, ale może dobrze byłoby powrócić do niego. Może byłaby rejestracja korzystających i pobierane z tego tytułu opłat.

Pan A. Hałuszka zwrócił również uwagę na dojazd do miejsc ujęcia wody pitnej, wykorzystania drogi również do wodowania sprzętu pływającego.

Radny W. Natkaniec dziękując za merytoryczną dyskusję podziękował wszystkim również za udział w posiedzeniu i podsumował, że radni dbają o interes wszystkich i każde stowarzyszenie jest ważne stąd też to spotkanie.

Zwrócił uwagę, że sezon kąpielowy zaczął się trochę szybciej i może tu uwaga na przyszłość, aby sezon rozpocząć już w czerwcu i zaplanować kontrole.

Radny poinformował, że spisał wszystkie uwagi i wnioski, które za chwilę przedstawi i proponuje, aby jako komisja skierować wniosek do policji o kontrole akwenów wodnych, możliwie jak najczęściej. Kontrola stanowisk wędkarskich to taki apel i prośba, aby Urząd zastanowił się, kto mógłby to skontrolować. Jeżeli trzeba to należy napisać do Wód Polskich w tej sprawie czy do Powiatu.

Dodał, że składa wnioski i prosi posłuchać:

- 1) kontrola stanu pomostów wędkarskich, czy są ustawione „na dziko”, ich demontaż, jeżeli nie mają pozwoleń, atestów itp.;
 - 2) prośba do Policji, aby przedstawić statystyki wypadków na akwenach wodnych, jeżeli takowe były;
 - 3) prośba o ustawienie znaków nawigacyjnych na akwenach wodnych.
- Podsumował, że jezioro ma służyć wszystkim. Podziękował zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu.

Ad 5) Informacja o planach klubów sportowych i stowarzyszeń turystycznych dotowanych przez gminę Trzcianka w zakresie organizowanych obozów i zgrupowań wakacyjnych.

Pani I. Moraczyńska-Lilleeng złożyła informację w formie ustnej oraz pisemnej, jak w załączniku do protokołu ((informacje zawarte w punkcie Ad 5).

Radny A. Hałuszka wnioskuje do Komisji, w związku ze zmianami na jutrzejszej sesji do budżetu, w sprawie środków na wypoczynek dzieci i młodzieży, kwota 20.000 zł zaplanowane w budżecie GKRPA. Środki pozostały, bo nie zgłosili się chętni na organizację wypoczynku, a WOPR chciałby zorganizować letni wypoczynek w okresie wakacji i stąd jest prośba, aby pozostawić kwotę w paragrafie, w jakim była zapisana 4.950 zł i nie przesuwając na organizację świetlic. Prosił, aby Komisja poparła ten wniosek.

Burmistrz K. Czarnecki zwrócił uwagę, że jest to zabieranie środków przeznaczonych dla jednej grupy dla innej grupy.

Radny A. Hałuszka odpowiedział, że jeżeli tak ma wyglądać ta sytuacja to WOPR dziękuje za wypowiedź i dziękuje również Komisji, a że środki nie zostaną wykorzystane dowiedział się od p. A. Matkowskiej, że można je zostawić na wypoczynek dzieci i młodzieży i zorganizować wypoczynek letni. Świetlice nie wykorzystają pełnej kwoty, więc po co przenosić. Stwierdził, że jeżeli Burmistrz nie chce to dziękuje i nie składa wniosku.

Burmistrz K. Czarnecki odpowiedział, że nie stwierdził czy chce czy nie. Był czas na składanie wniosków i dzisiaj pieniądze proponuje się na świetlice i tak naprawdę przesuwa się z jednej grupy dzieci na wodniaków.

Radny A. Haluszka zwrócił uwagę, że tu do wykorzystania są dwa miesiące. Owszem był okres umowny na składanie wniosków, ale tu nie ma ogłoszonego konkursu ofert. W tym roku mało stowarzyszeń skorzystało z tych środków. WOPR ma fajny pomysł na organizację wypoczynku, jednak nie złożono oferty, ale jak ma być to wielka polityka, a jest informacja, że kwota 4.950 zł na wypoczynek letni nie zostanie wykorzystana, dlatego prosi radnych, aby nie przenosić środków, które są zapisane na wypoczynek letni dzieci i młodzieży.

Burmistrz Trzcianki K. Czarnecki potwierdził, że wyjaśni czy kwota 4.950 zł będzie wykorzystana i wcale nie neguje wniosku WOPR, ale jest to przesuwanie środków z jednej grupy do drugiej, a był czas i nie było wniosków, a informacje były.

Ad 6) Informacja o zaplanowanych w okresie wakacji remontach obiektów sportowych i rekreacyjnych.

Pani I. Moraczyńska-Lilleeng złożyła informację w formie ustnej oraz pisemnej, jak w załączniku do protokołu (informacje zawarte w punkcie Ad 6).

Ad 7) Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.

Komisja zapoznała się z projektami uchwał jak poniżej.

1. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.

Radny W. Natkaniec zwrócił się z prośbą, aby w uchwale w sprawie zmiany uchwały budżetowej pozostawić środki 4.950 zł na wypoczynek letni dzieci i młodzieży.

Radny T. Tomczak prosił, aby wniosek został zgłoszony na sesji, aby szerzej dowiedzieć się, na co to będzie.

Radny A. Haluszka wyjaśnił, że WOPR złoży ofertę organizacji obozu dla dzieci nad jeziorem Sarcz w formie warsztatów. Dodał, że chciałby, aby jednak temat był omówiony na komisji, bo będą sugestie, że radny Haluszka załatwia środki dla swojego stowarzyszenia.

Pani G. Zozula odczytała uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLIII/381/17 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 28 grudnia 2017 r.

w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2018 rok zapisano, że zmniejszono środki na wypoczynek letni z 20.000 zł na 6.000 zł, a kwotę 14.000 zł przesunięto na prowadzenie gminnych świetlic wychowawczych dla dzieci i młodzieży. Środki te w jakiś sposób Komisja zagospodarowała. Rada musiałaby w porozumieniu z GKRPA zamiast środków zaproponowanych na wyposażenie świetlic zaproponować na organizację warsztatów.

Radny A. Hałuszka wyjaśnił, że otrzymał informację przed komisją, że jest kwota jakby wolna.

Pani G. Zozula dodała, że w takim wypadku należałoby poprosić na sesję pana P. Przybylskiego przewodniczącego GKRPA.

Radny A. Hałuszka w wyniku dyskusji stwierdził, że rezygnuje z wniosku w takim przypadku.

Do pozostałych projektów uchwał, niżej wymienionych, radni nie mieli uwag.

2. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2018-2032.
3. Projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy Trzcianka w przedmiocie utworzenia dwóch odrębnych powiatów: powiatu trzcieńskiego i powiatu czarnkowskiego.
4. Projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy Trzcianka w sprawie nadania statutów sołectwom gminy Trzcianka.
5. Projekt uchwały w sprawie zwiększenia środków funduszu sołectkiego.
6. Projekt uchwały w sprawie współdziałania z powiatem czarnkowsko-trzcieńskim w zakresie prowadzenia Warsztatów Terapii Zajęciowej w Trzcieńcu.
7. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Piła.
8. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLIII/381/17 Rady Miejskiej Trzcieńki z dnia 28 grudnia 2017 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2018 rok.
9. Projekt uchwały w sprawie ustalenia dla terenu gminy Trzcianka maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

10. Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin niektórych nauczycieli.
11. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXII/279/17 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych w gminie Trzcianka.
12. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego na terenie gminy Trzcianka.
13. Projekt uchwały w sprawie regulaminu wynagradzania i przyznawania dodatków oraz kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Trzcianka.
14. Projekt uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu.
15. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.
16. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi.
17. Projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Trzcianki.

Ad 8) Sprawy wniesione do komisji.

Nie było spraw wniesionych.

Ad 9) Wnioski komisji.

Radny T. Tomczak pytał o drogę między jeziorem Logo a Sarcz (od strony Logo, równoległa do drogi przy kanale) ustawiony drogowy znak Sarcz.

Pani G. Zozula wyjaśniła, że jest to droga prywatna przy osiedlu domków jednorodzinnych.

Ad 10) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z opuszczeniem posiedzenia przez prowadzącego obrady W. Natkańca i nieobecnością większej części członków komisji posiedzenie zakończono.

Protokolant

Marzena Domagała

Przewodniczący obrad

Wiesław Natkaniec